

Grzegorz Pawlikowski, Agnieszka Drzewień-Bieniek

Akcja "Wisła" w województwie lubelskim

Rocznik Lubelski 42, 147-164

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

GRZEGORZ PAWLIKOWSKI
AGNIESZKA DRZEWIEN-BIENIEK
Rzeszów

Akcja „Wisła” w województwie lubelskim

.....

Przeprowadzoną w 1947 r. przez władze polskie akcję „Wisła” należy uznać za skuteczną próbę rozwiązania tzw. kwestii ukraińskiej w Polsce według komunistycznej koncepcji państwa i narodu. Stanowi ona przykład trwałych i efektywnych, ale często pozaprawnych działań organów państwa w stosunku do własnych obywateli. Ten sposób uprawiania polityki należy uznać za charakterystyczny dla niedemokratycznych i pozbawionych legitymacji społecznej systemów sprawowania władzy. Akcja „Wisła” wśród badaczy relacji polsko-ukraińskich wzbudzała i nadal będzie wzbudzać kontrowersje. W artykule wskazano najważniejsze jej elementy: akcję przesiedleńczo-osiedleńczą, zwalczanie i likwidację ukraińskiego podziemia nacjonalistycznego, represje władz wobec Ukraińców, sytuację Kościołów prawosławnego i grekokatolickiego. Podkreślono również pozytywne skutki akcji z punktu widzenia interesu państwa (np. stabilizacja stosunków społeczno-politycznych w Polsce południowo-wschodniej, zagospodarowanie tzw. Ziemi Odzyskanych).

Słowa kluczowe: akcja „Wisła”, mniejszość ukraińska, przesiedlenia, represje, Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów, Ukraińska Powstańcza Armia

.....

Uwagi wstępne

O obecnym obliczu etnicznym południowo-wschodniej części Lubelszczyzny zdecydowała przeprowadzona w 1947 r. akcja „Wisła”. Należy ją uznać za ostatni etap rozwiązania „kwestii ukraińskiej” w Polsce poprzez wcielanie w życie komunistycznych koncepcji narodu i państwa. W okresie międzywojennym teoretycy i liderzy tej formacji w istnieniu mniejszości narodowych dostrzegali czynnik destabilizujący struktury i granice państwa, który zamierzali wykorzystać do przejęcia władzy¹. Po jej zdobyciu doszło u nich do przewartościowania dotychczasowych koncepcji i dążenia do wyeliminowania zagrożeń ze strony mniejszości². Dla Lubelszczyzny kluczowe znaczenie miała umowa z 9 września 1944 r. podpisana przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego z rządem Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej o wymianie ludności. W wyniku realizacji jej postanowień od października 1944 r. do marca 1947 r. z Polski wyjechało ok. 480 tys. Ukraiń-

1 H. Cimek, *Komuniści, Polska, Stalin 1918–1939*, Białystok 1990, s. 59–60, 95.

2 G. Pawlikowski, *Stanowisko lubelskich struktur partii politycznych wobec przesiedleń Ukraińców do USRR (1944–1947)*, „Rocznik Chełmski” 2009, t. 13, s. 275–293.

ców, w tym ok. 200 tys. z samej Lubelszczyzny³. Mimo stosowanego podczas przesiedleń od 1945 r. przymusu w Polsce nadal pozostawało ok. 150 tys. Ukraińców. Ich obecność oraz działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) i Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) skłoniły władze polskie do podjęcia decyzji o przeprowadzeniu operacji pod kryptonimem akcja „Wisła”. Dla jej uzasadnienia i usprawiedliwienia przed opinią publiczną wykorzystano śmierć Karola Świerczewskiego w zasadzce oddziałów UPA pod Jabłonkami (28 III 1947 r.)⁴.

Akcja „Wisła” miała charakter wojskowo-cywilny, a do jej kluczowych elementów należy zaliczyć: operację przesiedleńczo-osiedleńczą, zwalczanie ukraińskiego podziemia nacjonalistycznego, represje wobec Ukraińców oraz destrukcyjne działania wobec Kościoła prawosławnego.

Akcja przesiedleńczo-osiedleńcza

Akcja przesiedleńczo-osiedleńcza należy do najmniej znanych i słabo zbadanych elementów operacji „Wisła”. Przymusowe wysiedlanie rodzin ukraińskich i polsko-ukraińskich oraz osadnictwo ludności polskiej miały na celu: 1) zmianę charakteru etnicznego Polski południowo-wschodniej, 2) ograniczenie wpływów i zaplecza społecznego OUN i UPA wśród ludności cywilnej, 3) zagospodarowanie terenów dotychczas zagrożonych działalnością ukraińskiego podziemia nacjonalistycznego, 4) zwiększenie wpływów politycznych przez komunistów.

Za przeprowadzenie akcji zasiedlania odpowiedzialne były powołane przez wojewodę Władysława Różgę 11 czerwca 1947 r.: wojewódzki komitet ds. przesiedleńczo-osiedleńczych oraz jego oddziały powiatowe⁵. Mimo formalnie cywilnego charakteru tych jednostek odpowiedzialnym za ich utworzenie i działalność był szef sztabu 3 Pomorskiej Dywizji Piechoty (DP) – płk Nikodem Kunderewicz, a opracowaniem instrukcji i regulaminów działania (do 13 VI 1947 r.) zajmował się jego zastępca – mjr Aleksander Bałusz. Z kolei pełnomocnikiem wojewody ds. akcji przesiedleńczo-osiedleńczej mianowany został Jan Gilas⁶.

Za przeprowadzenie przymusowych wysiedleń odpowiadały pododdziały Grupy Operacyjnej (GO) „Wisła”. Wstępnie przewidywano wysiedlenie około 30 tys. osób (z powiatu białskiego – 8977 osób, włodawskiego – 6324, hrubieszowskiego – 6605, tomaszowskiego – 4840, biłgorajskiego – 2400 i chełmskiego – 1350), a na ich miejsce planowano osiedlić 15 000 rodzin polskich. W powiecie tomaszowskim przewidywano rozlokowanie 3200 rodzin z powiatu biłgorajskiego, krasnostawskiego i wewnątrz (w obrębie powiatu); w hrubieszowskim – 3800 rodzin z kraśnickiego, puławskiego, biłgorajskiego i wewnątrz; we włodawskim 2500 rodzin z radzyńskiego, lubartowskiego i łukowskiego; w chełmskim –

3 Idem, *Przesiedlenia ludności ukraińskiej z województwa lubelskiego do USRR (październik 1944 r. – marzec 1947 r.)*, „Nowa Ukraina. Zeszyty Historyczno-Politologiczne” 2009, nr 1–2 (7–8), s. 39–57.

4 A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga do nikąd. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i jej likwidacja w Polsce*, Warszawa 1973, s. 284 i n.; G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943–1948*, Warszawa 1999, s. 271 i n.

5 Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], Urząd Wojewódzki Lubelski – Wydział Społeczno-Polityczny [dalej: UWL–WSP], sygn. 64, Rozporządzenie wojewody lubelskiego z 11 VI 1947 r. w sprawie powołania wojewódzkiego i powiatowych komitetów ds. przesiedleńczo-osiedleńczych oraz Wojewódzkiego i Powiatowych Pełnomocników ds. przesiedleńczo-osiedleńczych, k. 1.

6 Centralne Archiwum Wojskowe [dalej: CAW], Dział Archiwalia Wojska Polskiego po 1945 r. – IV [dalej: DAWP], zespół 521.3 – Dowództwo 3 Pomorskiej Dywizji Piechoty [dalej: DPDP], sygn. 76, Plan kombinowany akcji zwalczania band, przesiedleńczej, osiedleńczej oraz żniwnej na terenie wschodniej i południowej części województwa lubelskiego, k. 81–83.

1500 rodzin z lubelskiego i wewnątrz; w białskim – 2000 rodzin z siedleckiego, łukowskiego i wewnątrz; w biłgorajskim 1000 rodzin z zamojskiego i wewnątrz; w zamojskim 1000 rodzin wewnątrz. Ok. 50% rodzin zamierzano więc zlokalizować na obszarze najbardziej zagrożonym działalnością OUN i UPA (powiat hrubieszowski i tomaszowski)⁷. W pierwszej kolejności postanowiono przeprowadzić przy pomocy oddziałów 3 DP akcję wysiedleńczą w powiecie tomaszowskim (20 VI–16VII) i hrubieszowskim (20 VI–20VII), a wskutek działań Grupy Północ – w powiecie białskim (25 VI–20 VII) i włodawskim (2 VI–10 VII). Z kolei w powiecie biłgorajskim za realizację operacji odpowiedzialne były pododdziały 7 DP.

Tab. 1. Ludność przesiedlona z województwa lubelskiego w ramach akcji „Wisła” na „Ziemie Odzyskane”. Stan 23 października 1947 r.

Nazwa powiatu	Ilość przesiedleńców		Wartość procentowa	Ilość pozostałych mieszkańców	
	Rodziny	Osoby		Rodziny	Osoby
Białski	2185	6740	19,9	283	1122
Biłgorajski	181	580	1,7	745	2130
Chełmski	854	3163	9,3	582	1766
Hrubieszowski	2361	9472	27,9	67	183
Tomaszowski	2159	7264	21,4	388	960
Włodawski	1944	6727	19,8	228	450
Razem:	9684	33 946	100	2293	6611

Źródło: Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], Urząd Wojewódzki Lubelski – Wydział Społeczno-Polityczny [dalej: UWL–WSP], sygn. 65, Ludność przesiedlona z województwa lubelskiego w ramach akcji „Wisła” na „Ziemie Odzyskane”. Stan 23 października 1947 r., k. 70, 76, 78, 79, 81–83.

W ramach akcji „Wisła” z województwa lubelskiego na „Ziemie Odzyskane” przesiedlonych zostało 9684 rodzin, tj. 33 946 osób. Ze szczegółowych informacji zaprezentowanych w tabeli 1 wynika, że największą liczbę ludności relokowano z powiatu hrubieszowskiego (27,9%), a najmniejszą z powiatu biłgorajskiego (1,7%) i chełmskiego (9,3%), bowiem tych dwóch jednostek administracyjnych nie objęto przymusowymi wysiedleniami w 1946 r. Trzeba zwrócić uwagę, że w trakcie realizacji operacji zdarzały się przypadki zakwalifikowania do przeniesienia miejscowej ludności polskiego pochodzenia. Przykładowo między 18 a 26 czerwca 1947 r. komisja przesiedleńcza zawróciła grupę 274 okolicznych mieszkańców na stacji kolejowej w Werbkowicach. Zjawisko rugowania Polaków przybrało takie rozmiary, że poseł Polskiego Stronnictwa Ludowego Stanisław Wójcik proponował powołać specjalną komisję sejmową dla zbadania tej sprawy. W złożonym wniosku podkreślał, że o wysiedleniu często decydują funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (np. we Włodawie), którzy są Ukraińcami.

Transporty z wysiedloną ludnością (zob. tab. 2) odjeżdżały z punktów zbornych umieszczonych na węzłach kolejowych w Beźcu (5 pp), Werbkowicach i Hrubieszowie (3 i 14 pp), Bugu Włodawskim, Chełmie i Chotyłow. Oprócz nich funkcjonowały dodatkowo punkty rejestracyjno-załadunkowe w Tomaszowie Lubelskim, Chełmie, Włodawie i Białej Podlaskiej⁸.

⁷ APL, Starostwo Powiatowe w Lubartowie 1944–1950, sygn. 99, Instrukcja do powiatowych pełnomocników do akcji przesiedleńczo-osiedleńczej, [b.p.]; APL, UWL–WSP, sygn. 65, Wykaz przesiedlonych rodzin i osób od 1 do 22 VI 1947 r. w powiecie włodawskim, k. 14.

⁸ Zob. B. Bobusia, *Warunki przesiedlenia w ramach akcji „Wisła”*, [w:] *Akcja „Wisła”. Przyczyny, przebieg, konsekwencje. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej 23–24 lutego 2007 r. w Przemyśle*, red. B. Bobusia [et al.], Przemyśl 2007, s. 203, 218–219.

Tab. 2. Wykaz transportów z wysiedlaną ludnością wraz z inwentarzem żywym z województwa lubelskiego

Nazwa rejonu	Dane dot. transportów			Data		Jednostki transportowane				
	Ogólna ilość	Wartość w %	Numery (R)	Pierwszy transport	Ostatni transport	Ludzie		Inwentarz żywy		
						Ogólna ilość	Wartość w %	Konie	Krowy	Kozy (owce)
Bełżec	39	30	361-395 413-416	2 V 1947	12 VIII 1947	16 900	37,8	2336	4354	2875
Bug Włodawski	24	18,5	417-440	4 VI 1947	27 VII 1947	6543	14,6	2367	3583	7902
Chełm	10	7,7	480-489	8 VII 1947	30 VII 1947	3133	7	652	1224	2209
Chotyłów	30	23	450-479	28 VI 1947	21 VII 1947	9266	20,7	2566	4526	12 420
Werkowice-Hrubieszów	27	20,8	395-412 501-509	19 VI 1947	8 VIII 1947	8886	19,9	2033	2421	4781
Razem:	130	100	361-440 450-489 501-509	2 V 1947	12 VIII 1947	44 728	100	9954	16 108	30 187

Źródło: Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Państwowy Urząd Repatriacyjny. Zarząd Centralny w Łodzi, sygn. XII/119, k. 146-159.

Władze zdawały sobie sprawę z mankamentów prowadzonej akcji wysiedleńczej i dlatego m.in. 9 lipca 1947 r. w każdym pułku powołano tzw. grupy kontrolne, zadaniem których było: kontrola akcji wysiedleńczej i osiedleńczej, sprawdzanie, czy na przydzielonym terenie nie mieszkają wciąż osoby przeznaczone do wysiedlenia, a także nadzór nad organizowaniem lokalnych struktur Ochotniczych Rezerw Milicji Obywatelskiej (ORMO) oraz zabezpieczenie mienia poukraińskiego.

Chętni do osadnictwa na opustoszałych terenach mieli zgłaszać się do właściwych terytorialnie oddziałów Państwowego Urzędu Repatriacyjnego. Warunkiem objęcia gospodarstwa było zaopatrzenie się w urzędzie gminy w stosowne zaświadczenia i wymeldowanie się z dotychczasowego miejsca zamieszkania. Na podstawie otrzymanych dokumentów rodzina miała otrzymać ziemię i obowiązek jej zagospodarowania. Wśród celów osadnictwa polskiego znalazły się – jak wspomnieliśmy – zmiana charakteru etnicznego omawianego obszaru oraz zdobycie zwolenników dla Polskiej Partii Robotniczej. Świadczy o tym koncepcja odpowiedniego doboru profilu ludności osadniczej, którą mieli współtworzyć: biedota wiejska, członkowie PPR, Stronnictwa Ludowego oraz rodziny zamordowanych „demokratów”, zdemobilizowani uczestnicy walki zbrojnej „o wolność i demokrację”, jednostki posiadające przynajmniej minimalne środki na zagospodarowanie się. Ziemię przyległą do miejsc osiedlania postanowiono nadawać w pierwszej kolejności uchodźcom z powiatu, pogorzelncom, grupom zorganizowanym oraz repatriantom, którzy dotychczas nie otrzymali gruntów, a starali się o nie. Ok. 30% areału z gospodarstw poukraińskich planowano przeznaczyć na upelnorolnienie. Określono również zasady ścisłej współpracy z oddziałami wojska polskiego, jednostkami i funkcjonariuszami Milicji Obywatelskiej, ORMO i Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego (UBP)⁹.

Za organizowanie akcji osiedleńczej w skali powiatu odpowiadały oddziały wojska: w powiecie białskim – 11 pp, włodawskim i chełmskim – 49 pp, hrubieszowskim, tomaszow-

⁹ APL, UWL-WSP, sygn. 64, Wytyczne z 24 maja 1947 r. dla Powiatowych Komitetów PPR w sprawie akcji osiedleńczo-przesiedleńczej na gospodarstwach poukraińskich wydane przez wojewódzkiego pełnomocnika ds. akcji osiedleńczo-osiedleńczej i I sekretarza PPR w Rzeszowie, k. 11-17.

skim i biłgorajskim – 3 DP. Akcję tę planowano zakończyć do 25 sierpnia 1947 r.¹⁰ (szczegółowe informacje – tab. 3).

Tab. 3. Informacje o akcji przesiedleńczo-osiedleńczej w województwie lubelskim w ramach akcji „Wisła”. Stan na 8 listopada 1947 r.

Nazwa powiatu	Opuszczone gospodarstwa		Zasiedlone gospodarstwa		Upelnorolnione gospodarstwa		Gospodarstwa przeznaczone do osiedlenia		Gospodarstwa przeznaczone na folwarki
	Ogólna ilość	Obszar (w ha)	Ogólna ilość	Obszar (w ha)	Ogólna ilość	Obszar (w ha)	Ogólna ilość	Obszar (w ha)	Obszar (w ha)
Bialski	2185	15 839	1100	10 000	312	1195	500	4500	144
Biłgorajski	157	953	152	925	5	28	-	-	-
Chełmski	628	3074	523	2850	105	224	-	-	-
Hrubieszowski	2175	9203	787	3644	-	-	700	4500	1 059
Tomaszowski	1997	8557	592	3500	-	-	455	2800	2 557
Włodawski	1729	13 000	380	3500	952	5876	180	1800	1824
Razem:	8871	50 626	3534	24 419	1374	7323	1835	13 600	5584 ^a

^a Do zagospodarowania na tzw. folwarki planowano przeznaczyć dodatkowo ok. 60 000 ha ziemi po Ukraińcach przesiedlonych do USRR

Źródło: APL, UWL–WSP, sygn. 65, Sprawozdanie z akcji przesiedleńczo-osiedleńczej województwa lubelskiego do Ministerstwa Administracji Publicznej z 8 listopada 1947, k. 73; AAN, Ministerstwo Ziem Odzyskanych, sygn. 784, Sprawozdanie z akcji przesiedleńczo-osiedleńczej na terenie województwa lubelskiego, [b.p.].

Pierwotnie na terenach pozostałych po wysiedleniu Ukraińców zamierzano tworzyć gospodarstwa o powierzchni 7–12 ha. Realizacja tych założeń była jednak niemożliwa z uwagi na zastaną sieć budynków ekonomicznych lub istniejący układ działek. Najkorzystniejsza była sytuacja w powiecie włodawskim i bialskim, ponieważ osiedleńcy otrzymywali tam największe przydziały ziemi (9,21 i 9,09 ha), znacznie przekraczając średnią wartość przyznawanych na Lubelszczyźnie gruntów (6,90 ha). Najmniej otrzymywały natomiast osoby lokujące się w powiecie hrubieszowskim (4,63 ha) i chełmskim (5,44 ha). Z kolei areał przeznaczony na upelnorolnienie największy był w powiecie włodawskim, dlatego tam przydzielano najobszerniejsze działki (6,17 ha). W pozostałych powiatach nadziały były niższe od średniej wojewódzkiej, szacowanej na 5,32 ha, i wynosiły w bialskim 3,83 ha, a w chełmskim – 2,13 ha. Poprawę ustroju rolnego na Lubelszczyźnie mogło przynieść jednak dalsze upelnorolnienie, nie zaś kolejna fala osadnictwa, dlatego z puli gruntów przygotowanych dla osób chcących założyć gospodarstwa na opustoszałych terenach średni przydział ziemi miał wynieść ok. 7 ha.

Pierwszym etapem operacji miała być realizacja tzw. akcji „żniwnej” przez specjalne grupy 15–20 osób wzmocnione przez małorolnych i dbających o bezpieczeństwo żołnierzy. Podobnie jak działalność osiedleńcza, także i to przedsięwzięcie napotkało na wiele trudności, bowiem część nowych mieszkańców porzuciło przydzielone grunty wskutek otrzymania mniejszego przydziału, niż oczekiwano. Niekorzystne również było nieuwzględnianie przy przeprowadzaniu akcji osadniczej rodzaju gleb, wskutek czego osadnicy otrzymywali czasem przydziały na terenach piaszczystych – znacznie mniej urodzajnych. Ponadto na opuszczanie ziem przez nowych lokatorów miały wpływ przypadki palenia przez

¹⁰ CAW, DAWP, DPDP, sygn. 76, Plan kombinowany akcji zwalczania..., k. 81–83.

oddziały UPA gospodarstw poukraińskich i – w związku z tym – wysoki poziom zagrożenia. Przykładowo po spaleniu miejscowości Rzeczycza (15/16 VIII 1947 r.) i Machnow (17/18 VIII 1947 r.) w powiecie tomaszowskim akcja osiedleńcza załamała się i liczba osadników w tym okresie spadła w skali województwa z 4187 rodzin do ok. 3000. Wśród osób wnioskujących o przydział ziemi zdarzali się w dodatku spekulanci chcący nabyć gospodarstwo wyłącznie w celu jego późniejszej odsprzedaży¹¹.

Ostatnim etapem przesiedleń w ramach akcji „Wisła” w województwie lubelskim było wysiedlenie w dniach 22–30 września 1947 r. 614 osób z powiatu hrubieszowskiego, 110 rodzin (421 osób) z tomaszowskiego i 66 rodzin (193 osoby) z włodawskiego. Mimo tych zorganizowanych działań władze wciąż szacowały, że na terenach Lubelszczyzny, głównie w powiecie zamojskim i krasnostawskim, przebywało wciąż 2500 Ukraińców¹².

Zasiedlanie gospodarstw poukraińskich trwało jeszcze przez kilka następnych lat. Przykładowo w powiecie radzyńskim w 1948 r. osiedlono na nich 78 rodzin repatriantów i 12 miejscowych. Część działek przylegających do lasów przekazano natomiast pod zalesienie Dyrekcji Lasów Państwowych¹³.

Zwalczanie ukraińskiego podziemia nacjonalistycznego

Akcja przesiedleńczo-osiedleńcza odbywała się równoległe z działaniami wojskowymi zmierzającymi do likwidacji struktur OUN i UPA. Militarne przygotowania do likwidacji ukraińskiego podziemia nacjonalistycznego w Polsce stanowiły integralną część operacji „Wisła”. 16 kwietnia 1947 r. na posiedzeniu PKB przedstawiony został dwufazowy projekt akcji specjalnej „Wschód”, a terytorium, na którym miała być realizowana, podzielono na cztery obszary operacyjne „S–Sanok”, „R–Rzeszów”, „L–Lublin” i „G–Gorlice”.

Akcja „Wisła” według pierwotnych założeń miała trwać cztery tygodnie, co może świadczyć o dużym optymizmie planujących. W pierwszej fazie wysiedlaniem i działaniami wojskowymi zamierzano objąć okolice Sanoka i obszar województwa lubelskiego, a w drugiej – pozostałe tereny zamieszkałe przez Ukraińców i społeczność mieszaną (rejon Przemysł–Lubaczów i okolice Nowego Sącza). Z uwagi na strukturę ukraińskiego podziemia w województwie lubelskim największe znaczenie miały dla jego aktywności obszary „R” i „L”. Trzeba nadmienić, że dowódcą obszaru operacyjnego „R” został dowódca 9 DP płk Ignacy Wieliczko, a obszaru „L” – dowódca lubelskiego okręgu wojskowego gen. Bolesław Zarako-Zarakowski. 20 kwietnia 1947 r. dokonano korekty planu działań GO „Wisła”, wyłączając województwo lubelskie z pierwszej fazy operacji. Punkt ciężkości akcji został przeniesiony w rejon Sanok–Przemysł–Lubaczów, gdzie miały zostać rozpoznane i zniszczone poszczególne sotnie oraz podjęte przygotowania do wysiedlenia ludności ukraińskiej i mieszanej¹⁴.

11 Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Państwowy Urząd Repatriacyjny Zarząd Centralny w Łodzi, sygn. XII/119, Pismo pełnomocnika powiatowego ds. przesiedleńczo-osiedleńczych w Tomaszowie Lubelskim do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie; Pismo z 21 sierpnia 1947 r. Jana Gilasa do Władysława Wolskiego; Meldunek z 31 lipca 1947 r. do Starostwa Powiatowego w Hrubieszowie, k. 54–55, 57.

12 APL, Oddział Radzyń Podlaski [dalej: ORP], zespół Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej 1944–1950, sygn. 4, Wykaz mniejszości narodowych w powiecie białskim. Stan z 1 września 1947 r., k. 166.

13 APL, ORP, zespół 6 – Starostwo Powiatowe w Radzynie Podlaskiej 1944–1950, sygn. 586, Pismo z 20 kwietnia 1948 r. Starostwa Powiatowego w Radzynie Podlaskiej do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, k. 10; sygn. 587, Pismo z 22 II 1949 r. Urzędu Wojewódzkiego do Starostwa Powiatowego w Radzynie Podlaskiej, k. 2; sygn. 601, Pismo z 1 lipca 1947 r. do Referatu Rolnego Starostwa Powiatowego w Tomaszowie Lubelskim, k. 2.

14 1947, *kwiecień 20, Sanok: Plan działania Grupy Operacyjnej „Wisła”*, [w:] *Akcja „Wisła”. Dokumenty*, oprac. E. Misilo, Warszawa 1993, s. 133–139.

Do przeprowadzenia akcji powołano wspomnianą już Grupę Operacyjną „Wisła” złożonej z kombinowanych 6, 7, 8, 9 DP, a także Dywizji KBW, wydzielonych jednostek specjalnych oraz odvodu. Razem z oddelegowanymi funkcjonariuszami MO (700 osób), UBP i Służby Ochrony Kolei GO „Wisła” liczyła ok. 21 tys. ludzi, nie wliczając w to żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza zabezpieczających strefę nadgraniczną i eskadry samolotów szturmowych IŁ-2. Dowódcą GO „Wisła” został gen. Stefan Mossor, a jego zastępcami mianowano Grzegorza Korczyńskiego (ds. bezpieczeństwa), Juliusza Hübnera (ds. KBW), Bolesława Sidzińskiego (ds. polityczno-wychowawczych) i Michała Chilińskiego (szef sztabu)¹⁵.

Sztab Generalny Wojska Polskiego przygotowujący na potrzeby GO „Wisła” opracowania dotyczące ukraińskiego podziemia w województwie lubelskim dysponował szczątkowymi informacjami o jego strukturze organizacyjnej i liczebności. Na początku kwietnia 1947 r. wojewódzki UBP w Lublinie oszacował siły oddziałów UPA działających na Lubelszczyźnie na 360 osób, choć w rzeczywistości 28 TW [odcinek taktyczny] UPA „Danyliw” liczyła ich tylko 160: dowództwo i jego ochrona – 8 osób, sotnia „W-1” Wasyla Jarmoly, ps. Jar – 40–42; sotnia „W-2” Eugeniusza Jaszczuka, ps. Duda – 23–25; sotnia „W-3” Semena Prystupy, ps. Dawyd – 32–34; sotnia „Hałdajda-II” Wasyla Krala, ps. Czaus – ok. 50. Na terenie 28 TW „Danyliw” znajdowały się ponadto Bojówki Służby Bezpieczeństwa (BSB) liczące ok. 120–130 ludzi¹⁶. Do tych sił należy dodać także sotnię I. Szymańskiego, ps. Szum z 27 TW „Bastion”, czyli ok. 90–110 osób, oraz BSB rejonu V nadrejonu „Baturyn” – 10–15 osób.

Sotnie UPA i BSB mogły na bieżąco uzupełniać ponoszone straty, czerpiąc z kuszcy oraz spośród ludzi uchylających się od akcji wysiedleńczej. Akcja wysiedleńcza, działania wojska i organów bezpieczeństwa miały największy wpływ na dalszą taktykę OUN. Na początku kwietnia 1947 r. kierownik krajowy OUN Jarosław Staruch wydał instrukcję nakazującą częściową demobilizację sotni UPA, z których miały zostać zwolnione osoby niezdolne do dalszej walki, posiadające dokumenty umożliwiające wyjazd na „Ziemie Odzyskane”. Zalecenia nie odnosiły jednak spodziewanych efektów, a rozproszenie poszczególnych oddziałów skazywało je na przyjęcie defensywnej taktyki, skupiającej się przede wszystkim na dbałości o zachowanie własnych struktur. Do ofensywnych działań należy natomiast zaliczyć palenie gospodarstw poukraińskich (np. 28 IV 1947 r. w Chorobrowie). W maju 1947 r. na teren 28 TW UPA przybył dowódca OW „San” M. Onyszkiewicz, ps. Orest, który spotkał się w Przewodowie m.in. z Wołodynyrem Soroczakiem. Podczas tych rozmów „Orest” przekazał szczegółowe instrukcje dotyczące demobilizacji i sytuacji politycznej¹⁷.

Bierność sotni UPA i BSB w następnych trzech miesiącach pozwoliła na przeprowadzenie akcji wysiedleńczej. Jedynie w powiecie włodawskim zanotowano uchylanie się na szeroką skalę od wyjazdu młodzieży ukraińskiej i jej wstępowanie do sotni „Wołodi”, która zwiększyła się liczebnie z ok. 35 do ok. 110 ludzi. Demobilizacja UPA w maju 1947 r. zbieżna była z ostateczną decyzją o rozszerzeniu działań GO „Wisła” na teren województwa lubelskiego, rozpoczynającą tym samym drugą fazę operacji. Głównymi jej celami były ostateczna likwidacja sotni UPA oraz zakończenie przymusowej akcji wysiedleńczej. W tym czasie w rejonie Lubaczowa rozpoczęto formowanie kombinowanej 3 DP (3, 5, 14 pp),

15 1947, kwiecień 18, Warszawa: Rozkaz organizacyjny Ministerstwa Obrony Narodowej dla Grupy Operacyjnej „Wisła”. Część I, [w:] *Akcja „Wisła”. Dokumenty...*, s. 117–119.

16 R. Ziętek, *Przebieg wojskowej fazy akcji „Wisła” na terenie 28 Taktycznego Odcinka UPA „Danyliw”*, „Rocznik Chełmski” 2008, t. 12, s. 159–180.

17 Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Biuro Udostępniania [dalej: AIPN W, BU], sygn. 0259/67, Protokoły przesłuchania podejrzanego Mirosława Onyszkiewicza z 11, 15, 21 kwietnia, 20, 21–22, 24 maja 1949 r., k. 131–167.

której zasadniczym zadaniem stało się zwalczanie UPA, przeprowadzenie akcji wysiedleńczej w powiecie lubaczowskim, a następnie rozszerzenie swojej działalności na południowe powiaty województwa lubelskiego¹⁸.

W związku z aktywizacją OUN i oddziałów UPA zgodnie z zaleceniami gen. S. Mossora przystąpiono do nasilenia działań przeciwko ukraińskiemu podziemiu. Do tego celu sformowano przy 3 i 14 DP specjalne grupy manewrowe. Ich zadaniem było podejmowanie walk, ale przede wszystkim zdobywanie informacji.

Decyzja o rozpoczęciu akcji wysiedleńczej Ukraińców z województwa lubelskiego i objęciu tego terenu działaniami wojskowymi zapadła ostatecznie 26 maja 1947 r. Szczególna uwaga miała zostać zwrócona na powiaty tomaszowski i włodawski. We wstępnej fazie akcja miała być prowadzona siłami miejscowego okręgu wojskowego. Z konieczności zabezpieczenia przed przenikaniem UPA na teren województwa białostockiego i warszawskiego powołano grupę operacyjną z 14 DP. Miała ona zablokować oddziałom UPA wyjścia do powiatów siedleckiego i radzyńskiego. W związku z tym grupę ppłk. Żywierta-Elsnera przeniesiono 31 maja 1947 r. na teren powiatu włodawskiego, a następnie rozwiązano 10 lipca 1947 r., dopiero po wysiedleniu ludności z tego powiatu. Trzeba nadmienić, że przetrzucenie 3 i 7 DP do województwa lubelskiego było następstwem decyzji Państwowego Komitetu Bezpieczeństwa z 14 czerwca 1947 r., a dyslokacja jednostek decyzji BP PPR z 8 czerwca 1947 r. o przedłużeniu działalności GO „Wisła” do 31 lipca 1947 r.¹⁹

GO „Wisła”, przystępując do działań w województwie lubelskim, była lepiej przygotowana i bogatsza o doświadczenia wyniesione z walk z oddziałami UPA w województwach krakowskim i rzeszowskim. W oparciu o dotychczasową praktykę sztab GO „Wisła” opracował instrukcję walki z UPA, modyfikując poprzednie zasady poprzez dostosowanie do działań przeciwpartyzanckich w kompleksach leśnych oraz wykorzystując informacje wywiadu terenowego i pochodzące od schwytanych członków ukraińskiego podziemia zbrojnego.

Sztab 3 DP Dywizji znajdował się w Tomaszowie Lubelskim, 3 pp w Warężu, 5 pp w Uhnowie, 14 pp w Hrubieszowie. Po przesunięciu do powiatu tomaszowskiego 3 DP odniosła znaczący sukces. W nocy 5/6 czerwca odkryto w rejonie miejscowości Wierzbica sotnię „M-3”, którą w wyniku walki i pościgu rozbito, przy czym działania przeciw jej pozostałościom trwały jeszcze w następnych tygodniach. W pierwszej dekadzie czerwca sotnia ta straciła prawie 150 osób.

Oprócz podjęcia decyzji o przedłużeniu działalności GO „Wisła” postanowiono o utworzeniu podgrupy „Lublin” do zwalczania podziemia zbrojnego. Została ona powołana 17 czerwca 1947 r. przez gen. S. Mossora, jej dowódcą został szef sztabu Okręgu Wojskowego lubelskiego płk Nikodem Kunderowicz. Wśród zadań znalazło się zniszczenie sotni UPA kurenia „Berkuta” oraz udział w akcji przesiedleńczo-osiedleńczej. Podgrupa została podzielona na dwie części: północną (11 i 49 pp) odpowiedzialną za rejon Białej Podlaski i Włodawy oraz południową (zbiorcza 3 DP), która pod dowództwem gen. Mieczysława Melanasa miała prowadzić działania na terenach powiatów tomaszowskiego i hrubieszowskiego.

Na początku czerwca 1947 r. „Orest” ponownie przybył na teren 28 TW UPA. W okolicach miejscowości Rzeplin–Wasyłów spotkał się z Eugeniuszem Sztenderą, by ustalić szcze-

18 T. Skrzyński, *Działania pododdziałów 3 Pomorskiej Dywizji Piechoty przeciwko ukraińskiemu podziemiu na terenie południowej Lubelszczyzny wiosną 1947 r.*, „Studia Historyczne” 2001, t. 44, z. 1, s. 95–113; 1947, maj 3, Warszawa: Komunikat nr 1 o sytuacji operacyjnej i działalności GO „Wisła” oraz jednostek WP i WBW na terenach woj. rzeszowskiego, lubelskiego i krakowskiego na dzień 2 maja 1947 r., [w:] *Akcja „Wisła”. Dokumenty.* . . , s. 220–221.

19 1947, czerwiec 16, Warszawa: Zarządzenie nr 00275/III Państwowej Komisji Bezpieczeństwa w sprawie przedłużenia działalności GO „Wisła”, [w:] *Akcja „Wisła”. Dokumenty.* . . , s. 313–314.

góły szerszej demobilizacji, która miała objąć członków siatki OUN. Przedmiotem rozmów było m.in. organizowanie tzw. martwych punktów, co zostało wymuszone dezorganizacją dotychczasowej sieci komunikacyjnej opartej na łącznikach. Mimo trudności łączności pomiędzy „Berkutem”, „Prirwą” a „Orestem” istniała prawie nieprzerwanie przez cały czerwiec i lipiec 1947 r., a jej dezorganizacja rozpoczęła się w dwóch kolejnych miesiącach. Warto dodać, że częste spotkania odbywał z „Orestem” budujący dla niego bunkry-schrony sotenny W. Kral, co wynikało z bliskiego sąsiedztwa ich podziemnych kryjówek usytuowanych w rejonie Ulhówek–Przewodów–Liski²⁰.

W czerwcu 1947 r. została przerwana łączność Krajowego Kierownictwa OUN z okręgowym referentem SB Leonem „Zenonem” Łapińskim, który wobec braku kontaktu z przełożonymi postanowił wyprowadzić swoich podwładnych z obszaru działań przed spodziewanym przybyciem oddziałów 3 DP. 13 czerwca 1947 r. w lesie w okolicach miejscowości Uhrynów–Dołhobyczów odbyła się koncentracja BSB z nadrejonu „Łyman”, które przeszły do powiatów biłgorajskiego i zamojskiego. Podjęte na tym terenie działania miały w założeniu mieć charakter antybolszewicki i antywysiedleńczy. 5–6 czerwca 1947 r. część tej grupy pojawiła się we wsi Osuchy, dwa dni później w gajówce Fryszarka (powiat biłgorajski). 29 czerwca 1947 r. grupa ta przeprowadziła spektakularną akcję. Na linii kolejowej Zwierzyniec–Krasnobród zatrzymała pociąg i uprowadziła oficera – kpt. Ludwika Buczackiego – oraz trzech żołnierzy, których zwolniono po przesłuchaniu. Zgrupowanie dotarło również do Krasnobrodu, gdzie w miejscowej piekarni i masarni postanowiono uzupełnić zapasy żywności. Podczas odwrotu doszło do przypadkowego starcia z żołnierzami 14 pp, w którego wyniku zginęło 2 Ukraińców. Po kilku dniach BSB wróciły w rejon Uhrynowa (powiat hrubieszowski)²¹.

Pierwszy poważny sukces podgrupa operacyjna „Lublin” odniosła już 19 czerwca 1947 r., kiedy to pododdziały 3 Brygady KBW w zorganizowanej zasadzce w rejonie miejscowości Ruska (kolonia Zacisze) zabiła sotennego Iwana Romaneczkę, ps. Wołodja, i jego trzyosobową ochronę. Realizowane przez niego zadania przejął kierownik referatu propagandy Iwan Szamryk, ps. Czub. Następnego dnia (20 VI 1947 r.) w Oserdowie oddziały wojska wykryły i zlikwidowały wydawnictwo OUN „Peremoła”²².

Kilkudniowe działania 3 DP, choć nie odznaczały się szczególnymi sukcesami, umożliwiły zgromadzenie danych na temat struktury, liczebności i rejonów działania poszczególnych sotni UPA i BSB. Dzięki informacjom uzyskanym przez wywiad operacyjny głównie od schwytanych członków OUN, UPA, SB oraz od ludności cywilnej znajdującej się w obozach przejściowych w Werbkowicach i Bełżcu wywiad wojskowy odtworzył m.in. rzeczywistą strukturę i liczebność ukraińskiego podziemia zbrojnego w województwie lubelskim, co z kolei unaocznilo polskiej stronie faktyczny potencjał przeciwnika i teoretycznie miało przyczynić się do jego szybkiego zniszczenia. Problemem jednak nadal pozostawało wytropienie członków OUN, UPA, SB oraz SKW rozproszonych i ukrywających się w podziemnych kryjówek. Posiadane przez WP dane dotyczące sotni „W-3” pozwoliły II bata-

20 AIPN W, BU 0259/67, Protokół przesłuchania podejrzanego Mirosława Onyszkiewicza, k. 141–142.

21 R. Ziętek, *Przebieg wojсковej fazy*. . . , s. 159–180; CAW, DAWP, DPDP, sygn. 76, „Biuletyn Informacyjny” nr 005, k. 96–100; *Po 29 czerwca 1947 r., List dowódcy pododdziału UPA do dowódcy odcinka taktycznego „Danyliw” Wołodnyjra Soroczaka „Berkuta” dotyczący działań UPA w powiatach biłgorajskim i hrubieszowskim*, [w:] *Akcja „Wisła” 1947*, red. S. Bohunow [et. al.], t. 5, Warszawa–Kijów 2006, s. 505–507.

22 Podczas wykrycia i likwidacji wydawnictwa zginęli: kierownik „Batko”, jego zastępca „Słota”, reporter „Pełnyj”, rysownik i poeta „Genia”, lekarz wydawnictwa „Jarosław”, a także „Netiaha”. Ponadto ujęto łączniczkę „Tyrsa”, a radiotechnik „Groznyj” zbiegł. Zob. CAW, DAWP, DPDP, sygn. 76, „Biuletyn Informacyjny” nr 005, k. 96–100.

lionowi 3 pp zorganizować 24 czerwca 1947 r. w rejonie miejscowości Szychtory zasadzkę, w której zginął sotenny Stepan Prystupa, ps. Dawyd²³.

Wobec realizacji akcji wysiedleńczej w kolejnych powiatach i angażowaniu większej liczby oddziałów wojska sytuacja ukraińskiego podziemia stawała się coraz trudniejsza, także ze względu na braki aprowizacyjne i stan ciągłego zagrożenia. O pogarszaniu się nastrojów świadczą przypadki dezercji. 1 lipca 1947 r. w Warężu zgłosił się z bronią w ręku członek siatki OUN Jarosław Tkaczuk, ps. Zahulaj, który podczas przesłuchań ujawnił m.in. fakt wycofania się BSB pod dowództwem „Zenona” na zachód, do lasów biłgorajskich. Wskazał również punkty rozmieszczenia magazynów broni w rejonie miejscowości Wierzbiał–Przewodów. Dzięki jego zeznaniom wykryto 3 lipca 1947 r. na tym obszarze podziemną kryjówkę, w której ujęto 3 członków sotni „Jara”. Pragnąc uniknąć dalszych przypadków dezercji i dekonspiracji, członkowie sotni mający możliwość wyjazdu na „Ziemie Odzyskane” zostali częściowo zdemobilizowani.

Postępy w wysiedlaniu ludności ukraińskiej pozwoliły zaangażować coraz większe siły 3 DP. Wynikiem podejmowanych działań wojskowych, a także dzięki uzyskanym zeznaniom powiększała się wiedza o aktualnym rozmieszczeniu członków OUN, UPA i SB. 20 lipca 1947 r. ujęto Osypa Ohryba, ps. Sołowij, z sotni „Dudy”, a podane przez niego informacje pozwoliły istotnie poszerzyć orientację o ukraińskim podziemiu. W trakcie lipcowych działań 3 DP praktycznie nie dochodziło do otwartych walk z UPA. Większość zabitych w tym okresie Ukraińców została wykryta w podziemnych kryjówkach.

Niepowodzeniem zakończyły się natomiast podejmowane działania wojskowe prowadzone przez północną część podgrupy „Lublin”. Nadrejon „Łewada” nie zanotował poważniejszych strat w ludziach, a poszczególne BSB oraz zmobilizowana siatka cywilna zachowały zdolność bojową. Wysiedlenia ludności ukraińskiej, rosnące trudności w zaopatrzeniu znacznie ograniczały jednak zakres i charakter ich funkcjonowania, zmuszając do ukrywania się, unikania starć i palenia gospodarstw pozostałych po wyrugowanych mieszkańcach. Wobec małej aktywności UPA i pomyślnego przebiegu akcji wysiedleńczej 17 lipca 1947 r. Państwowa Komisja Bezpieczeństwa podjęła decyzję o zakończeniu operacji i rozwiązaniu w terminie dwóch tygodni GO „Wisła”, której sztab stwierdził 22 lipca 1947 r. osiągnięcie zasadniczego celu operacji. Potencjał militarny UPA został nadwyrażony, a część oddziałów zmuszona do wycofania się poza granice Polski. Podkreślono zarazem, że stosunkowo najmniejsze straty poniósł kureń „Berkuta” i dlatego wzięto pod uwagę możliwość jego uaktywnienia w przyszłości.

Zgodnie z zaleceniami PKB 31 lipca 1947 r. rozwiązano GO „Wisła” i skierowano poszczególne oddziały do macierzystych garnizonów. Kierownictwo nad operacją zwalczania ukraińskiego podziemia przejął dowódca okręgu wojskowego w Lublinie gen. B. Zarako-Zarakowski. Do likwidacji oddziałów UPA wyznaczył on całą 3 DP, pododdział kombinowany z 14 pp, 2 bataliony operacyjne KBW z Lublina i Lubaczowa, batalion specjalny KBW z Sieniawy, szwadron KBW i dwa pociągi pancerne. W lipcu 1947 r. jednostka KBW powołała GO „Hrubieszów”, a w sierpniu 1947 r. z 14 DP – GO „Biała Podlaska”.

W sierpniu 1947 r. na terenie powiatu hrubieszowskiego połączone oddziały UPA i SB OUN zabiły 34 i raniły kilkudziesięciu żołnierzy 9 pp, którzy 31 lipca ponownie przejęli

²³ CAW, DAWP, DDPD, sygn. 54, Meldunek zwiadowczy z 28 czerwca 1947 r., k. 234; sygn. 96, Sprawozdania miesięczne i dekadowe GO „Hrubieszów” i grup operacyjnych jednostek 3 DP o działaniach zbrojnego podziemia i wynikach jego zwalczania za okres 20 października–27 grudnia 1947 r.; Wykaz zabitych i ujętych członków band UPA i współpracujących, ujętych przez 3 pp do dnia 10 lipca 1947 r., k. 1 i n.; sygn. 79, Rozkaz bojowy nr 002 z 18 czerwca 1947 r., k. 4–7.

kontrolę nad południową częścią powiatu. Siły ukraińskiego podziemia zostały wzmocnione 7 sierpnia 1947 r., kiedy dwie kilkudziesięcioosobowe grupy przeszły z ZSRR na teren województwa. Wokół nich zaczęli się gromadzić członkowie OUN, UPA i SB z dotychczasowego okręgu III OUN. Ich aktywność obejmowała przede wszystkim próby zahamowania działalności przesiedleńczej w rejonach, gdzie jeszcze ona trwała, polegała na niszczeniu mienia poukraińskiego oraz podkreślaniu swojej obecności m.in. przez okazjonalne napady na oddziały wojska. Do takich ataków doszło m.in. w Dołhobyczowie–Oszczowie (10 VIII), Piasecznie (16 VIII), Mirczach (20 VIII) i Wereszynie (22 VIII)²⁴.

Nowo zorganizowane sotnie rozpoczęły wielką akcję palenia gospodarstw opuszczonych przez ludność ukraińską, wskutek czego w sierpniu 1947 r. spłonęły 23 wsie. Atakowano również placówki MO i ORMO w Wasylowie, Starej Wsi, Wereszycy i Witkowie.

Mimo niewątpliwych sukcesów bojowych UPA sytuacja jej oddziałów stawała się z dnia na dzień coraz trudniejsza. Ludność ukraińska została praktycznie wysiedlona, a pozostające jeszcze w swych gospodarstwach pojedyncze osoby czy rodziny uchylały się od współpracy z nacionalistami. Mimo tego „Orest” w połowie sierpnia w Rzeplinie podczas spotkania z „Berkutem” nakazał mu kontynuować walkę z oddziałami wojska, przeciwstawiać się akcji osiedleńczej, a także palić zboże i opuszczone przez Ukraińców wsie²⁵.

Załamanie działalności ukraińskiego podziemia nacjonalistycznego w Polsce związane było ze śmiercią lub uwięzieniem jego kierownictwa. Wstępem była przeprowadzona przez grupę ruchomą „Lampart” 14–15 września 1947 r. likwidacja 3 kryjówek w rejonie Teniatyska–Siedliska–Gorajec, gdzie zginęli m.in. T. Rębisz, ps. Zaruba; NN, ps. Czubczyk; Wasyl Fedyński, ps. Szram. W akcji ujęto 7 Ukraińców, którzy dzięki informacjom przekazanym podczas zeznań umożliwili odnalezienie następnych kryjówek²⁶. Jako pierwszy ze ścisłego dowództwa OUN został wyeliminowany szef SB OUN Petro Fedoriw, którego aresztowano 16 września 1947 r. w Rzeszycy²⁷. Następnego dnia odnaleziono bunkier krajowego prowidyka OUN J. Starucha, który popełnił samobójstwo, nie dostrzegając innych rozwiązań²⁸. Eliminacja jego osoby i częściowe rozbitcie podporządkowanych im struktur ograniczyła i zmieniła charakter działalności OUN w Polsce.

1 października 1947 r. w rejonie wsi Terebiń przeprowadzona została ostateczna demobilizacja 28 TW UPA „Danyliw”, BSB oraz wciąż aktywnych członków OUN. Na polecenie „Oresta” „Berkut” udał się do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech, a członkowie podziemia pochodzący z terenów włączonych do ZSRR przenieśli się w kierunku radzieckiej granicy. Pozostałym osobom zezwolił na wyjazd do swoich rodzin i znajomych, gdzie mieli się zalegalizować. Do województwa olsztyńskiego odeszło kilka grup, którymi kierowali E. Sztendera, W. Kral, L. Łapiński i Wołodimir Melnyczuk. Mirosław Onyszkiewicz

24 A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *op. cit.*, s. 465–466; A. Tłomacki, *Akcja „Wisła” w powiecie bialskim na tle walki politycznej i zbrojnej w latach 1944–1947*, Biała Podlaska–Warszawa 2003, s. 220–221; R. Ziętek, *Działania Grupy Operacyjnej „Hrubieszów” na terenie powiatu hrubieszowskiego i tomaszowskiego po zakończeniu akcji „Wisła”*, „Roczniki Humanistyczne” 2002, t. 50, z. 2, s. 231–247.

25 AIPN W, BU 0259/67, Protokół przesłuchania podejrzanego Mirosława Onyszkiewicza z 25, 26, 28, 29 maja i 1 czerwca 1948 r., k. 131–164.

26 R. Ziętek, *Działania Grupy Operacyjnej „Hrubieszów”*. . . , s. 239–240, 245–247.

27 AIPN W, BU 0259/64, t. 2, Karta osadzenia; Postanowienie o pociągnięciu do odpowiedzialności karnej z października 1949 r.; Akt oskarżenia przeciwko Piotrowi Fedoriwowi z 19 listopada 1949 r., [b.p.].

28 1947, wrzesień 22, *Dębica: Ze sprawozdania dowódcy 20 samodzielnego batalionu saperów 9 DP za okres od 8 do 20 września 1947 r. Wykrycie i zniszczenie bunkra krajowego prowidyka OUN „Zakerzońskiego Kraju” Jarosława Starucha*, [w:] *Akcja „Wisła”. Dokumenty*. . . , s. 402–403.

wicz zdecydował się na podróż w kierunku zachodnio-południowym, 8 listopada wyjechał na Dolny Śląsk²⁹.

Na Lubelszczyźnie kierownictwo OUN pozostawiło działające do 1948 r. cztery grupy SB OUN: na Podlasiu jedna kierowana przez Stefana Szewczuka, ps. Maksym, a w powiecie tomaszowskim i hrubieszowskim – oddziały Mikołaja Stasiuka, ps. Horak, Iwana Niewiadomskiego, ps. Jurko, i Jarosława Chura, ps. Bohdan³⁰.

Represje wobec Ukraińców

W związku ze zwalczaniem ukraińskiego podziemia nacjonalistycznego podstawowym założeniem była jego ostateczna eliminacja. Ludność cywilną traktowano jako element „niepewny” i dlatego władze zdecydowały o zastosowaniu wobec niej represji.

W celu karania osób podejrzanych o przynależność lub wspieranie OUN powołano specjalny aparat sądowiczy. Decyzją Najwyższego Sądu Wojskowego z 18 kwietnia 1947 r. wysłano do Sanoka mjr. Mariana Malinowskiego – zastępcę szefa Wojskowego Sądu Okręgowego nr 5 w Krakowie. Rozpoczął tam swoją działalność 22 kwietnia 1947 r., a jego głównym zadaniem było zorganizowanie Wojskowego Sądu GO „Wisła”. Pierwsza rozprawa przed tym organem odbyła się 14 maja 1947 r. Z kolei 21 maja 1947 r. Malinowski przeniósł się z Sanoka do Rzeszowa. 31 lipca 1947 r. w związku z rozwiązaniem GO „Wisła” uległa zmianie nazwa sądu na „Specjalny Wojskowy Sąd przy Grupie Operacyjnej w Rzeszowie”. W prowadzonych sprawach orzekali w obecności dwóch ławników, podoficerów lub szeregowych żołnierzy służby czynnej przewodniczący mjr. Marian Malinowski na zmianę z por. Ludwikiem Kiełtyką i ppłk. Marianem Krusockim.

Do chwili likwidacji sądu 15 września 1947 r. rozpatrzono 285 spraw dotyczących 364 osób; w tym 173 oskarżonym orzeczono karę śmierci, 58 – karę dożywotniego pozbawienia wolności, 40 zasądzono 15 lat więzienia, 39 – kary poniżej 15 lat więzienia, a uniewinniono jedynie 5 osób. O skali represji może świadczyć fakt, że w województwie lubelskim od lipca 1944 r. do rozpoczęcia akcji „Wisła” Wojskowy Sąd Rejonowy skazał na karę śmierci 32 osoby narodowości ukraińskiej (w 1944 r. – 2 osoby; w 1945 r. – 15; w 1946 r. – 13; w styczniu 1947 r. – 2)³¹.

Ustalenie liczby Ukraińców osądzonych przez WSGO „Wisła”, którzy pochodzili z województwa lubelskiego lub działali na tym terenie, jest problematyczne. Wynika to przede wszystkim z podziału tego obszaru na dwa okręgi OUN i dwa odcinki taktyczne UPA. Biorąc pod uwagę przede wszystkim okręg III OUN i TW „Danyliw”, należy oszacować, że z tych jednostek ukraińskiego podziemia nacjonalistycznego zostało osądzonych i skazanych na karę śmierci 8 osób: 3 z sotni „Czausa” (Włodzimierz Iwachow, Stanisław Dmytrow i Włodzimierz Żołądek); 1 z sotni „Dudy” (Józef Ochrym); 1 z sotni „Jara” (Leon Jasenko); 1 z wydawnictwa „Peremoha” (Bazyli Gadowski); 1 z OUN (Wasył Banach) i 1 z BSB (Michał Bojko). Uwzględniając jednak ludzi związanych z okręgiem II OUN i TW „Bastion”, liczba

29 AIPN W, BU 0259/67, Notatka informacyjna; Kwestionariusz personalny; Postanowienie o wszczęciu śledztwa z 14 kwietnia 1948 w sprawie przeciwko Mirosławowi Onyszkiewiczowi, k. 4, 13, 15. Według zeznań Leona Łapińskiego jednym z zadań M. Onyszkiewicza było odnalezienie nowego prowidyka (AIPN W, BU 0259/67, Zeznania Leona Łapińskiego; Protokół przesłuchania podejrzanego M. Onyszkiewicza z 26, 28, 29 maja, 1 czerwca, k. 62–63, 97–113.

30 Na temat działalności oddziałów ukraińskich w województwie lubelskim po październiku 1947 r. szerzej patrz: I. Hałagida, *Prowokacja „Zenona”. Geneza, przebieg i skutki operacji MBP o kryptonimie „C-1” przeciwko banderowskiej frakcji OUN i wywiadowi brytyjskiemu (1950–1954)*, Warszawa 2005, s. 33 i n.; G. Motyka, *op. cit.*, s. 463.

31 Zob. Akcja „Wisła”. *Dokumenty*. . . , s. 460–461.

osób wobec których orzeczono karę śmierci wzrosłaby o 32 osoby. Obok tej grupy trzeba wspomnieć również o 120 osobach, które decyzjami WSGO „Wisła” z maja–października 1947 r. miały odbyć karę pozbawienia wolności. Spośród 45 oskarżonych za okresową aktywność na Lubelszczyźnie 22 osoby skazano na karę dożywotniego pozbawienia wolności, 13 – na 15 lat więzienia, 2 osoby – na 12 lat, 5 – na 10 lat, 2 – na 5 lat, 1 – na 3 lata³². Kolejne sprawy od listopada 1947 r. rozpatrywał już Wojskowy Sąd Rejonowy w Lublinie³³.

Wobec ludności cywilnej przeznaczanej do przymusowego wysiedlenia stosowano zasadę odpowiedzialności zbiorowej. Ukraińców podejrzanych o współpracę czy też sympatyzowanie z UPA dzielono na trzy kategorie: „A” – notowany przez Urząd Bezpieczeństwa; „B” – notowany przez zwiad wojskowy; „C” – jednostka, wobec której zastrzeżenia zgłaszali dowódca oddziału wojskowego lub zwerbowani konfidenci. Osoby oznaczone takimi kategoriami należało – w myśl instrukcji – „wyliminować jako podejrzane”. W praktyce było to równoznaczne z nakazem ich aresztowania i osadzenia w obozie w Jaworznie lub w najlepszym przypadku osiedlenia na ziemiach zachodnich według specjalnych rygorów (np. w przypadku osób z kategorią „A” i „B” w liczbie nie większej niż jedna rodzina w danej miejscowości)³⁴.

Po przeprowadzeniu selekcji na pułkowych punktach zbornych wysiedleńców wysyłano stopniowo grupami do kolejowych punktów załadowniczych. Tam sprawdzano raz jeszcze spisy osób usuniętych z gospodarstw, wydawano im karty ewakuacyjne PUR i umieszczano w wagonach, które z uwagi na brak dostatecznej ilości taboru kolejowego były z reguły przeładowane. Wszystkie transporty były konwojowane przez kilkunastoosobowy oddział wojskowy. Dodatkowo na początku i na końcu składu znajdowali się żołnierze uzbrojeni w karabiny maszynowe. Podczas postoju obowiązywał zakaz opuszczania wagonów bez pozwolenia dowódcy konwoju, a na noc je zamykano. Dowódcy oddziałów konwojujących transporty Ukraińców oprócz imiennej listy przewożonych osób otrzymywali dwie zalokowane koperty. Pierwsza przeznaczona dla kierownika tzw. punktu przedadresowania (Oświęcim i Lublin) zawierała informację, do jakiego punktu miał być skierowany. Dążono przy tym, by ludność wysiedlona z jednej miejscowości była separowana i kierowana do odległych od siebie o setki kilometrów rejonów Polski. Druga koperta adresowana do kierownika punktu rozdzielczego (Olsztyn, Szczecinek, Poznań i Wrocław) zawierała krótką charakterystykę znajdujących się w transporcie rodzin z wyraźną sugestią, wedle jakich kryteriów należało je osiedlić.

Równoległe z sądzaniem kar przez WSGO „Wisła” wobec osób współpracujących z podziemiem 23 kwietnia 1947 r. BP PPR podjęło decyzję o stworzeniu wspomnianego już obozu w Jaworznie dla jednostek o taką działalność podejrzanych³⁵. Lokalizacja nie była przypadkowa, bowiem w Jaworznie podczas wojny istniał hitlerowski obóz koncentracyjny SS Lager Dachgrube – filia KL Auschwitz. Początkowo w związku z przygotowaniami do akcji „Wisła” obóz w Jaworznie przeznaczono na miejsce uwięzienia ukraińskiej ludności cywilnej, o czym zadecydowało przede wszystkim bezpośrednie sąsiedztwo z Oświęcimiem pełniącym wówczas funkcję Punktu Odżywczo-Sanitarnego w Katowicach. Faktycznie był

32 *Litopys UPA*, t. 22, k. 1, s. 521–534.

33 AAN, Kancelaria Cywilna Prezydenta RP i Kancelaria Rady Państwa w Warszawie, sygn. 684–689, Dokumentacja w sprawie ułaskawień Ukraińców skazanych przez WSR w Lublinie, k. 1 i n.

34 AAN, Ministerstwo Ziem Odzyskanych w Warszawie, sygn. 784, Pismo z 10 listopada 1947 r. w sprawie osadników akcji specjalnej „W”, k. 9–10; Notatka z maja 1947 r., k. 39.

35 1947, kwiecień 23, Warszawa: Z protokołu nr 7 posiedzenia Biura Politycznego KC PPR, [w:] *Akcja „Wisła”. Dokumenty...*, s. 123–130.

to najważniejszy punkt rozdzielnicy transportów z ludnością ukraińską. Na stacji w Oświęcimiu dokonywano selekcji, która dla kilkuset osób zakończyła się osadzeniem w obozie w Jaworznie. Według niepełnych danych od 1 maja do 27 lipca 1947 r. przez Oświęcim przejechało 269 transportów, z których 121 skierowano na Pomorze, 74 na Dolny Śląsk, 37 do Olsztyna, 31 do Poznania i 6 do Lublina.

Pierwsi Ukraińcy wysiedleni podczas akcji „Wisła” trafili do obozu w Jaworznie 9 maja 1947 r. W sumie najwięcej więźniów pochodziło z województwa rzeszowskiego (2610 osób), którzy do czasu aresztowania mieszkali w 454 miejscowościach w 12 powiatach. Drugą co do liczebności grupę osadzonych stanowili Ukraińcy z województwa lubelskiego – 803 osoby mieszkające przed akcją „Wisła” w 157 miejscowościach w 7 powiatach (tomaszowski, zamajski, lubelski, biański, włodawski, hrubieszowski i radzyński).

Szczególną grupę ludności ukraińskiej skoncentrowanej w Centralnym Obozie Pracy w Jaworznie stanowiła grupa 22 księży grekokatolickich, w tym 6 pochodzących z województwa lubelskiego (Konstanty Daćko – Teniatyska, Jurij Mencinśki – Uhnów, Julian Krynicki – Wierzbica, Mikołaj Zajac – Uhrynów, Aleksy Kolankowski – Dyniska, Fedoryszczak Hryhorij – Machnów) oraz 4 duchownych prawosławnych (Józef Kundeus – Połoski, Bazyli Laszenko – Hrubieszów, Damian Towstiuk – Pawłowice, Aleksander Nestorowicz – Chełm). Razem z B. Laszenką aresztowano psalmistę z jego parafii – Józefa Bobrowicza. Dwóch spośród księży prawosławnych zostało aresztowanych już po przesiedleniu na „Ziemie Odzyskane”, co było wynikiem infiltracji aparatu bezpieczeństwa. 3 sierpnia 1947 r. zatrzymano A. Nestorowicza i J. Kundeusa, a następnie skierowano ich do COP w Jaworznie. Trzech duchownych osadzono razem z członkami najbliższej rodziny, tzn. K. Daćko z córką Teodorą i synem Adrianem, J. Krynicki z córką Heleną i synem Aleksandrem, J. Męciniński z żoną Włodzimiera³⁶.

W okresie swojego istnienia dla ludności ukraińskiej w obozie było osadzonych od 3759 do 3873 osób. Ukraińcy z Lubelszczyzny stanowili 20–25% aresztantów. Podczas pobytu w COP więźniowie byli wielokrotnie przesłuchiwani przez komisję kierowaną przez mjr Stanisława Wróblewskiego, złożoną z funkcjonariuszy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, wojewódzkich UBP w Lublinie, Krakowie i Rzeszowie. W wyniku tych brutalnych indagacji, złych warunków sanitarnych, niedożywienia i chorób zmarło 158 osób. Szczególne nasilenie zgonów przypadło w okresie od października 1947 r. do stycznia 1948 r. (październik – 23; listopad – 36; grudzień – 47; styczeń – 20). Zdarzały się również pojedyncze przypadki samobójstw. Podobóz dla ludności ukraińskiej i łemkowskiej został ostatecznie zlikwidowany 8 stycznia 1949 r.³⁷ Część z osadzonych w Jaworznie otrzymała w 2004 r. możliwość ubiegania się o renty specjalne³⁸.

Sytuacja Kościoła prawosławnego i grekokatolików

Po zakończeniu akcji przesiedlania Ukraińców do USRR w marcu 1947 r. w województwie lubelskim wciąż mieszkało ok. 50 tys. Ukraińców wyznania prawosławnego (ok. 80%)

36 I. Hałagida, *Ukraińscy duchowni grekokatolicki i prawosławni w COP w Jaworznie (1947–1949)*, [w:] *Obóz dwóch totalitaryzmów – Jaworzno 1943–1956*, t. 2, red. R. Terlecki, Jaworzno 2007, s. 81, 105; J. Hawryluk, *Stronica z czasów krwi i pogardy – podobóz COP Jaworzno*, „Przegląd Prawosławny” 2004, nr 10 (179), s. 10–11, 15; Ł. Kamiński, *Ukraińcy w COP Jaworzno w oczach prokuratury wojskowej*, „Wrocławskie Studia z Historii Najnowszej” 2001, t. 8, s. 155–161.

37 K. Miroszewski, *Centralny Obóz Pracy Jaworzno. Podobóz ukraiński (1947–1949)*, Katowice 2001, s. 3 i n.

38 G. Pawlikowski, *Między komunistyczną a demokratyczną praworządnością. Problem byłych ukraińskich więźniów Centralnego Obozu Pracy w Jaworznie*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2015, t. 12, s. 273–281.

i grekokatolickiego (ok. 20%). Majątek Kościoła prawosławnego na tym obszarze obejmował 53 obiekty, w tym 21 parafii i 32 filie, obsługiwane przez 16 duchownych, jednak jedynie 6–7 z nich było uznawanych przez władze. Sytuację Kościoła prawosławnego w przededniu akcji „Wisła” komplikował brak regulacji wielu kwestii wewnętrznych i zewnętrznych. Władze podważały jego status kanoniczny, próbując skłonić go do „unormowania” stosunków z Patriarchatem Moskiewskim³⁹.

Po uwięzieniu członków grekokatolickiej kapituły przemyskiej władze ograniczyły również bazę majątkową unickiej Diecezji Przemyskiej. W marcu 1947 r. podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji Publicznej Władysław Wolski zwrócił się z prośbą do ministra rolnictwa i reform rolnych Jana Dąba-Kocioła (SL) o przejęcie w zarząd i użytkowanie wszystkich obiektów po grekokatolickim biskupstwie w Przemyśle i jego parafiach stanowiących gospodarstwa obszarncze. Ograniczenia i naciski administracyjne władz w coraz większym stopniu ograniczające aktywność Kościoła koordynowane były w kierunku ścisłego nadzoru nad działalnością religijną i pozareligijną wspólnot nierzyskokatolickich⁴⁰.

Podczas przygotowań i w pierwszym etapie realizacji akcji „Wisła” poważnym problemem okazała się często niejednoznaczna kwestia przynależności narodowej. Terenowe władze utrudniły rozwiązanie tego zagadnienia, wydając (szczególnie w 1946 r.) dużą liczbę dokumentów poświadczających narodowość polską (starostwa powiatowe i urzędy gminne) lub wyznanie rzymskokatolickie (kancelarie parafialne). W tej sytuacji dowództwo GO „Wisła” postanowiło zminimalizować możliwość wykluczenia administracyjnego Ukraińców z akcji wysiedleńczej i dlatego za podstawę umieszczenia w spisie ludności podlegającej przesiedleniu oddziały wojskowe miały brać informacje o pochodzeniu i wyznaniu znajdujące się w przedwojennych dokumentach (np. świadectwach szkolnych, książeczkach wojskowych). W przypadku wątpliwości co do przynależności etnicznej dowódca oddziału wysiedlającego miał decydować o losie jednostki wspólnie z delegatem UBP. W praktyce jednak prawosławnych czy grekokatolików w bezwzględnej większości traktowano automatycznie jako osoby o rodowodzie ukraińskim. Niebagatelną rolę odgrywały dążenia prewencyjne wynikające z obawy przed ewentualnymi oskarżeniami o sprzyjanie Ukraińcom.

Gdy informacje o akcji „Wisła” dotarły do Metropolii Prawosławnej w Warszawie, podjęto działania w celu udzielenia pomocy przesiedlanej ludności. 22 lipca 1947 r. w Katedrze Metropolitalnej w Warszawie przeprowadzono zbiórkę funduszy na rzecz relokowanych osób. Dwa dni później powołano do życia Prawosławny Metropolitalny Komitet Niesienia Pomocy Przesiedleńcom na „Ziemie Odzyskane”, który organizował pomoc oraz życie duchowe. Działania Komitetu miały ograniczony charakter, co wynikało z uwarunkowań politycznych i słabej kondycji materialnej Kościoła i jego wiernych. Udzielana pomoc w najtrudniejszych chwilach miała przede wszystkim znaczenie moralne⁴¹.

W takich okolicznościach znaczną aktywność wykazał kler rzymskokatolicki, zmierzając do ochrony części Ukraińców. Przechodzenie na wyznanie rzymskokatolickie (konwersję) uznano z jednej strony za jedną z możliwości uniknięcia przymusowego przesiedlenia i represji, a z drugiej – za teoretyczne zwiększenie liczby wiernych. Jednak należy

39 APL, UWL–WSP, sygn. 44, Pismo z 7 marca 1947 r. wojewody lubelskiego do Ministerstwa Administracji Publicznej; sygn. 44, Pismo z 26 kwietnia 1947 r., Ministerstwo Administracji Publicznej do wojewody lubelskiego, [b.p.]; sygn. 203, Miesięczne sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za kwiecień i maj 1947 r., k. 25, 61.

40 K. Urban, *Kościół prawosławny w Polsce 1945–1970 (rys historyczny)*, Kraków 1996, s. 18–25, 65–76, 91–96, 111–116, 151–162.

41 K. Urban, *Z dziejów Kościoła prawosławnego na Dolnym Śląsku 1946–1956. Pamięci księdza Mitrata Stefana Bieguna (1903–1983)*, Białystok 1998, s. 13–22.

rozdzielić sytuację grekokatolików i prawosławnych, bowiem pierwsi zmieniali jedynie obrządek, a drudzy wyznanie. Było to jednak rozwiązanie obustronnie korzystne, choć trudno zdefiniować jednoznacznie inicjatora tych działań oraz skalę zjawiska. Niewątpliwie w jakimś stopniu zależało to od lokalnych uwarunkowań, postawy duchownych i miejscowej ludności, a także istniejących stosunków narodowościowych, wyznaniowych i rozmiarów wzajemnego antagonizmu. Praktyki te stosowano dość często, jednak z uwagi na daty wystawianych dokumentów nie gwarantowały one uniknięcia przesiedlenia.

W okresie początkowych działań przesiedleńczych w ramach akcji „Wisła” władze były przekonane, że będą rugować prawie wyłącznie prawosławnych, zapominając w ten sposób o grekokatolikach, którzy ostatecznie stanowili ok. 20% wysiedleńców z województwa lubelskiego⁴².

Po usunięciu księży pozostała do uregulowania kwestia stanu prawnego mienia cerkiewnego. Jedynie kilku duchownych pozostało w parafiach: Antoni Popudniak z Tarnogrodu, Jan Lewczuk z Chełma, Jan Antoniuk, Józef Dyńko-Nikolski, Leonid Paziński z Kodenia, Antoni Tatiewski z Terespoła, Aleksander Biront z Białej Podlaskiej oraz mnisi z monasteru w Jabłecznej. Pozostałych księży prawosławnych działających na tym terenie wysiedlono wraz z ludnością cywilną. Ostatecznie 10 duchownych grekokatolickich i prawosławnych z województwa lubelskiego znalazło się w COP w Jaworznie. Represje objęły również klasztor bazylianów w Krystynopolu⁴³.

Opuszczone i nieczynne świątynie zostały zamknięte, opieczetowane i powierzone pod opiekę miejscowym organom administracji do czasu przekazania Warszawskiemu Duchownemu Konsystorzowi Prawosławnemu. Jeszcze w maju 1947 r. podjął on decyzje zmierzające do zabezpieczenia majątku Kościoła prawosławnego, powierzając nadzór nad nim Włodzimierzowi Wieżańskiemu. Ponadto 17 czerwca 1947 r. zwrócił się do Departamentu Wyznaniowego Ministerstwa Administracji Publicznej o wydanie zaświadczeń dla duchownych: Włodzimierza Kocyłowskiego, W. Wieżańskiego, Aleksego Uszakowa i Aleksego Baranowa, których upoważniono do zaopiekowania się mieniem cerkiewnym w opuszczonych przez ludność prawosławną miejscowościach województwa lubelskiego. Ministerstwo takie upoważnienia wystawiło, polecając jednocześnie podległym organom podjęcie odpowiednich działań. Z uwagi na rozległy obszar i liczbę pozostawionych obiektów zadanie powierzono kolejnym pięciu prawosławnym duchownym, którym Urząd Wojewódzki w Lublinie wystawił stosowne zaświadczenia. Włodzimierz Goroszkiewicz z Gródka miał objąć część powiatu włodawskiego, Piotr Radkiewicz z Kuźnicy – część powiatu hrubieszowskiego, Mikołaj Rudeczko z Kleszczeli – części powiatów chełmskiego i hrubieszowskiego, Mikołaj Batalin z Ostródy – część powiatu chełmskiego, a Walenty Rychliński z Gdańska – części powiatów hrubieszowskiego, włodawskiego i chełmskiego oraz powiat radzyński. Duchowni sprawnie wykonywali powierzone im zadania, jedynie M. Rudeczko wykorzystał początkowo zaświadczenie obowiązujące jedynie w powiecie hrubieszow-

42 Archiwum Państwowe w Przemyślu, Archiwum Grekokatolickiego Biskupstwa w Przemyślu, sygn. 4790, Wykaz parafii diecezji przemyskiej obrządku grekokatolickiego, k. 471 i n.; *Wykaz miejscowości według województw i powiatów, z których wysiedlono ludność ukraińską w ramach akcji „Wisła”*, [w:] *Akcja „Wisła”. Dokumenty*. . ., s. 419–424.

43 S. Stępień, *Represje wobec Kościoła grekokatolickiego w Europie Środkowo-Wschodniej po II wojnie światowej*, [w:] *Studia z dziejów chrześcijaństwa na pograniczu kulturowym i etnicznym*, red. S. Stępień, S. Polska–Ukraina 1000 lat sąsiedztwa, t. 2, Przemyśl 1994, s. 224–225; K. Urban, *Prześladowania duchowieństwa prawosławnego w Polsce po 1945 r. (przyczynek do losu uwięzionych w Centralnym Obozie Pracy w Jaworznie)*, „Cerkownyj Wiestnik” 1992, nr 4, s. 28–42.

skim. Zabezpieczenie mienia pocerkiwnego polegało głównie na jego ewidencji, bowiem władze często zabraniały jego zabierania z dotychczasowego miejsca.

Najwcześniej zakończono postępowania w powiecie zamojskim (18 VIII), następnie w powiatach włodawskim (26 VIII), białskim (27 VIII), biłgorajskim (1 IX), krasnostawskim (12 IX) i chełmskim (6 X). Najdłużej – do 21 października – trwało zabezpieczanie mienia prawosławnego w powiecie hrubieszowskim. Różnice czasowe wynikały przede wszystkim z ilości cerkwi oraz odległości⁴⁴.

W wyniku akcji „Wisła” nieliczne oficjalnie uznawane parafie gwałtownie traciły wiernych, a miejscowe parafie nabierały charakteru niezorganizowanej diaspory. Zmniejszenie liczby wierzących wynikało z dwóch przyczyn: (1) wyjazdów i zmiany wyznania z prawosławnego na rzymskokatolickie oraz (2) uniemożliwienia i utrudniania pozostałym wierzącym życia religijnego we własnej tradycji, co często prowadziło do utraty lub czasowego zatarcia związków i poczucia przynależności do wspólnoty wyznaniowej. W przypadku Kościoła grekokatolickiego sytuacja ta doprowadziła do ostatecznego kresu jego działalności, natomiast prawosławni zrezygnowali z dalszych zabiegów zmierzających do utworzenia lub zatwierdzenia istniejących, ale nieuznawanych placówek. W związku z tym władze uznały Kościoły prawosławny i grekokatolicki za zagadnienie, które straciło dotychczasowe znaczenie polityczne i społeczne jako niewrażliwe ogniwo polityki narodowościowej.

Wysiedlanie ludności ukraińskiej wpłynęło również na sytuację materialną obu Kościołów w województwie lubelskim, bowiem na mocy dekretu z 5 września 1947 r. majątek parafii zlikwidowanych wskutek przesiedleń mieszkańców do ZSRR przeszedł na własność państwa. Naturalnym działaniem władz terenowych w takiej sytuacji były ponawiające się próby rozciągania przepisów tego dokumentu na placówki opuszczone przez duchownych wyrugowanych w ramach akcji „Wisła”.

We władaniu Kościoła prawosławnego pozostał jedynie dobytek kilku parafii uznanych przez władze. Pozostałe świątynie i majątki cerkiewne przejęte zostały przez państwo lub zajęte przez Kościół rzymskokatolicki. Spośród 61 cerkwi bezspornie należących do Kościoła prawosławnego 34 użytkował Kościół rzymskokatolicki, z czego zaledwie 4 na podstawie umowy z Warszawskim Duchownym Konsytorzem Prawosławnym, pozostałe zaś traktowano jako „opuszczone i nieczynne”, a więc pozostające pod „opieką” administracji. Od strony formalnej kwestie własności majątku zostały uregulowane dopiero w latach pięćdziesiątych. W przypadku cerkwi unickich większość przeszła na rzecz Kościoła katolickiego, lecz podobnie jak w przypadku świątyni prawosławnych jedynie część z nich była regularnie użytkowana.

Przesiedlenia ludności ukraińskiej w ramach akcji „Wisła” doprowadziły też do przesunięcia głównego ośrodka Kościoła prawosławnego w powojennych granicach Polski z diecezji Lubelszczyzny do wschodniej części województwa białostockiego i na „Ziemie Odzyskane”. Województwo białostockie zostało jedynym terenem zwartego osadnictwa ludności prawosławnej w kraju i stało się głównym zapleczem finansowym i kadrowym Kościoła. Na „Ziemiach Odzyskanych” Kościół prawosławny stanął przed koniecznością tworzenia nowej sieci parafialnej, co wiązało się ze znacznymi nakładami finansowymi oraz koniecznością zapewnienia nowo powołanym placówkom opieki duszpasterskiej.

44 APL, UWŁ–WSP, sygn. 44, Odpis pisma z 17 czerwca 1947 r. archiprezbitera Warszawskiego Duchownego Konsytosza Prawosławnego Jana Kowalenko do Ministerstwa Administracji Publicznej, [b.p.]; Pismo z 25 września 1947 r. Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie do Starostwa Powiatowego w Chełmie i Hrubieszowie, [b.p.]; Pismo z 7 czerwca 1947 r. Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie do Starostwa Powiatowego w Chełmie, [b.p.]; Arkusz zbiorczy zabezpieczenia prawosławnego majątku opuszczonego i ruchomego, [b.p.].

Akcja „Wisła” była zatem dla Kościołów prawosławnego i grekokatolickiego w powojennej Polsce jednym z najbardziej dramatycznych doświadczeń. Kościół prawosławny nie został zupełnie zlikwidowany, jednak wysiedlenia prawosławnej ludności ukraińskiej znacznie osłabiły jego potencjał administracyjny, ekonomiczny i ekumeniczny, ograniczając funkcjonowanie na dotychczasowych terenach. O ile Kościół prawosławny przetrwał przesiedlenia, o tyle Kościół grekokatolicki uległ likwidacji w efekcie działań wysiedleńczych i polityki władz komunistycznych. Faktyczne rozwiązanie struktur tego Kościoła w Polsce było konsekwencją jego wcześniejszej kasacji w ZSRR w 1946 r. Znaczna część wiernych nie zdołała utrzymać więzi z Kościołem, dlatego zmieniała wyznanie lub wychowywała swoje dzieci w innej tradycji religijnej i kulturowej ze względów pragmatycznych. Akcja „Wisła” pozostawiła ślad w ich świadomości i do dzisiaj obecna jest w pamięci historycznej Kościołów i jego wiernych⁴⁵.

Zakończenie

Głównymi efektami przeprowadzonej w 1947 r. akcji „Wisła” na Lubelszczyźnie były: 1) polonizacja dotychczasowego pogranicza polsko-ukraińskiego, 2) likwidacja ukraińskiego podziemia nacjonalistycznego, 3) zastosowane na szeroką skalę represje, 4) ograniczenie działalności Kościołów prawosławnego i grekokatolickiego. Należy również zwrócić uwagę na aspekty psychologiczno-społeczne – utrwalenie głębokiej nieufności między społecznością polską a ukraińską. Nie ulega wątpliwości, że akcja „Wisła” wśród badaczy stosunków polsko-ukraińskich wzbudzała i nadal wzbudzać będzie kontrowersje.

Operation Vistula in the Lublin Province

Operation Vistula (*Akcja Wisła*) carried out in 1947 by Polish authorities should be regarded as a successful attempt to solve the so-called “Ukrainian question” in Poland in accordance with the communist concept of state and nation. It is an example of permanent and effective but often non-legal actions of state authorities towards their own citizens. This way of practicing politics should be treated as characteristic of non-democratic and socially illegitimated systems of exercising power. Operation Vistula aroused and will continue to arouse controversies among those studying Polish-Ukrainian relations. The article shows its most important elements: resettlement and settlement operations, combating and elimination of the (Ukrainian) Nationalist Underground, reprisals against Ukrainians by the authorities, the situation of the Orthodox and Greek Catholic Churches. It is also necessary to remember about its positive outcome from the standpoint of the state’s interest (the stabilization of socio-political relations in south-eastern Poland, development of the so-called Regained Territories).

Keywords: Operation Vistula, Ukrainian minority, displacements, Organization of Ukrainian Nationalists (OUN), Ukrainian Insurgent Army (UPA)

45 G. Kuprianowicz, *Akcja „Wisła” i jej skutki dla Kościoła prawosławnego*, [w:] *Akcja „Wisła”*, red. J. Pisuliński, Rzeszów 2003, s. 159, 172–173; K. Pudło, *Etniczne, społeczne i kulturowe skutki akcji „Wisła”*, [w:] *Akcja „Wisła” na tle stosunków polsko-ukraińskich w XX w.*, red. J. Faryś, J. Jekiel, Szczecin 1994, s. 145–150; K. Urban, *Kościół prawosławny w Polsce...*, s. 246–247; K. Urban, *Świątynie prawosławne w Polsce na Lubelszczyźnie*, „Nad Buhon i Narwoju” 1992, nr 3, s. 9 i n.